GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakladem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spolki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 19. W Sobotę dnia 23. Stycznia. 1841.

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dnia 19. Stycznia.

Ogłoszono postanowienie N. Pana, mocą którego z dn. 1. Stycznia 1841. r. główny zarząd miejscowy nad instytutem Alexandryńskim wychowania panien ma być odłączony od Kommissyi rządowéj i powierzony kierunkowi oddzielnéj Rady, pod prezydencyą Dyrektora głównego spraw wewnętrznych i duchownych zostawać majacéj. Prezesowi Rady poruczono otworzyć w tymże czasie posiedzenie Rady, przy wezwaniu do składu téjże tak Kuratora okręgu naukowego Warszawskiego, Gubernatora cywilnego gubernii Mazowieckiéj i Ochmistrzyni instytutu, jako też wyznaczonych przez Najjaśniejszą Cesarzowę na członków Rady: do wydziału ekonomicznego, Radzcę Stanu nadzwyczajnego Kozłowskiego, Dyrektora wydziału spraw duchownych; do wydziału zaś naukowego, Radzcę kolegialnego Kruzensterna, Szambelana dworu Jego Cesarskiéj Mości.

Rossya.

Z Petersburga, dnia 11. Stycznia.

Nowiny Dworu. W przeszłą środę, dnia 25. Grudnia, w święto Narodzenia Pańskiego, odbyła się w wielkiéj kaplicy zimowego pałacu msza uroczysta w obecności NN. Państwa obojga, JJ. CC. WW. W. Xięcia Następcy Cesarzewicza, W. X. Konstantyna i W. Xiężniczki Alexandry, Xiążęcia Jmci Piotra Oldenburskiego i Xiążęcia Jmci Alexandra Hessen Darmstadt. Członkowie Rady Państwa, Senatorowie, urzędnicy Dworu, Generałowie i Oficerowie gwardyi, woisk lądowych i morskich, tudzież osoby mające wstęp do Dworu znajdowały się na nabożeństwie, w końcu którego odśpiewano Te Deum na podziękowanie Bogu za opuszczenie w tym dniu, roku 1812, ziemi rossyjskiéj przez wojska nieprzyjacielskie. Wieczorem miasto było oświecone.

Przez Ukaz Cesarski do Najśw. Rządz. Synodu z dn. 5. Października, zgodnie z przedstawieniem Synodu, Wikarya Warszawska zamieniona zostaje na oddzielną eparchią i jéj Biskup ma nosić tytuł Warszawskiego i Nowogeorgiewskiego.

W dniu 1. tegoż m. N. Cesarz Jmć na przedstawienie Nadprokurora N. R. Synodu raczył rozkazać katedrę Biskupa eparchialnego Wołyńskiego przenieść z Poczajowskiéj Ławry do Żytomirza, a w Wołyńskiéj eparchii ustanowić nową Wikaryą, zamiast Twerskiéj, teraz zniesionéj, Biskup zaś Wikaryusz ma się mianować Biskupem Ostrogskim.

Przez Ukaz Cesarski do N. R. Synodu z d. 5. Października Wikaryusz eparchii Wołyńskiéj, Biskup Warszawski Antoni, mianowany Arcybiskupem Warszawskim i Nowogeorgiewskim.

Ukazy Cesarskie. Do Rządzącego Senatu. Dnia 26. Października, Dyrektor Banku Polskiego Radzca Kollegialny Engelhardt, zostaje podniesiony do rangi Radzcy Stanu, a Naczelnik oddziału tegoż Banku, Radzca Dworu Dobrowolski, do rangi Radzcy Kollegialnego, w nagrodę gorliwego wypełnienia włożonych na nich obowiązków.

Stósownie do zdania Komitetu Ministrów N. Cesarz roskazał d. 19. Listopada w mieście Bielicy w gubernii Mohylewskiéj otworzyć szkołę powiatową o trzech klassach, a obywatelowi téjże gubernii, dymissyonowanemu sztabskapitanowi Piszczewiczowi, za zrobioną przezeń na rzecz szkoły ofiarę, oświadczyć Monarsze zadowolenie.

P. Zarządzający Ministerstwem Spraw Wewnętrznych z dn. 21. Listopada b. r. oznajmił Rz. Senatowi, że na żądanie General gubernatora Syberyi Wschodniéj o wyznaczeniu do kraju Zabajkalskiego udzielnego Rzymsko-katolickiego kapłana, on Zarządzający wnosił przedstawienie o tem do Komitetu PP. Ministrów, na którego zdanie N. Cesarz raczył rozkazać: polecić Rzymsko-katolickiemu Duchownemu Kollegium, iżby uczyniło rozporządzenie o posłaniu z liczby duchowieństwa jemu podwładnego gubernii Zachodnich zaletnie znanego kapłana, któremu ze Skarbu wyznaczyć: 1) na podróż do miejsca pobytu, prócz pocztowych oraz i porcyjne pieniądze to jest stósownie do Najwyżéj zatwierdzonego 31. Października Postanowienia Rady Wojennéj, po 60 kopiejek srebrem na każde 150 wiorst. 2) Po wejściu w pełnienie wkładanych na niego obowiązków, wypłacać mu tąką ilość, jaka wypłaca się księżom katolickim zostającym w Irkutsku, mianowicie 171 rubel 42 kop. srebrem gaży, 42 rub. 85 kop. na posługę kościelną i 28 rubli 58 kop. na sprzęty kościelne, a w ogóle 242 rub. 85 kop. srebrem. 3) Na przejazdy do stu rubli lub tyle, ile będzie rzeczywiście wydatkowano podług zaświadczenia miejscowéj władzy, i 4) do stu rubli, na najem lokalu na mieszkanie i odbywanie służby Bożéj, w razie gdyby dać mu lokal w naturze było niepodobna, lub tyle, ile przez władze miejscowe uznanem będzie za koniecznie potrzebne."

W wychodzącéj tu od przeszłego roku »Gazecie Policyi Petersburskiéj« piszą: „Z rozrządzenia Zwierzchności 19. Grudnia, zwołani byli do domu Policyi części Narwskiéj kredenserze i po jednym posługaczu ze wszystkich traktyerni, restauracyi i garkuchni w Petersburgu. W obecności tych ludzi ukarany był posługacz z traktyerni będącéj w domu Gunaropuło, przy Sinym moście, włościanin Figurin za nieoddanie do Policyi niewiadomego człowieka, który siedział w traktyerni i był jemu wskazany jako sprawca bitwy na ulicy, a starał się schronić w téj traktyerni. Kredenserz tego zakładu mieszczanin Petersburski Grominski, również dopomagał do jego ukrywania, za co oddany został na rok do roty aresztantskiéj. Traktyernia, w któréj to bezprawie się zdarzyło, zamknięta została na miesiąc, a jego gospodarz, kupiec O., za dopuszczenie go w swoim zakładzie, posadzony został pod areszt przy policyi na miesiąc.

Dnia 6. Grudnia, korpusowy Sztab doktor oddzielnego korpusu gwardyi, Radzca Stanu Nahumowicz, mianowany Rzeczywistym Radzcą Stanu.

Dnia 20. Grudnia umarł tu w Petersburgu Radzca Tajny, Senator Duhamel.

Z Odessy, dnia 24. Grudnia.

(*Gaz. Powsz.*) — Jak prędko handel w połączeniu z pomyślném położeniem, miasto wznieść i do kwitnącego stanu przyprowadzić może, o tém miasto Berdjansk w gubernii Taurydzkiéj w najświetniejszy świadczy sposób. Dopiero w r. 1836. dla handlu utworzone, i aż do tego czasu nędzną wioską, liczy już teraz 14 obcych komtoarów handlowych, przeszło 50 przez kupców tamecznych wspaniale wybudowanych gmachów, nie rachując tych, które obywatele i szlachta wystawili. Z wybornie położonego portu miasta tego w ciągu zeszłego lata 111 okrętów kupieckich z rozmaitémi ładunkami, których wartość na 1,222,381 rubli srebr. ceniono, do dalekich krajów odpłynęło. Podczas kiedy żegluga w bliskim Taganrogu i Mariupolu już od 1. Listopada ustała, panował w Berdjansku podczas całego tego miesiąca jak największy ruch handlowy.

Francya.

Z Paryża, dnia 12 Stycznia. *)

Globe angielski obejmuje pismo prywatne z Paryża treści następującéj: „Dzienniki opozycyjne zaczynają pod względem noty gabinetu rossyjskiego do rządu francuzkiego wybujałe nadzieje swoje porzucać; bo nie jest to więcéj tajemnicą, że udzielenie Hrabi Nesselrodego li tylko w interesie powszechnego pokoju uczyniono, nie zaś w zamiarze zawarcia oddzielnego przymierza z Francyą. Trwają wszelako w twierdzeniu, że Pan Guizot

*) Poczty z Paryża z d. 13. 14. 15. Stycznia nie nadeszły do Berlina.

wkrótce z Ministeryum wystąpi i Pan Molé miejsce jego zajmie, objawiający wielką skłonność do przymierza z Rossyą. Chociaż w téj mierze zapewne jeszcze nic nie postanowiono, nie dziwiłbym się jednak, gdyby po skończeniu sessyi Pan Molé do gabinetu wstąpił; bo stronnictwo konserwatywne wspiera go i jest on osobistym przyjacielem Króla. Wstąpienie Pana Molé byłoby nowym dowodem, że rząd rewolucyonistów surowo na wodzy trzymać postanowił i można by w tym wypadku upatrywać nową rękojmię pokoju. Pan Guizot dla tego tylko urząd swój zatrzymuje, ponieważ obecność jego dla bezpieczeństwa monarchii potrzebna. Skoro raz porządek ustalony będzie, da on naturalnie posadzie posła w Londynie pierwszeństwo przed posadą Ministra; nie mając bowiem majątku a nieużywając nigdy niegodnych sposobów, aby się zbogacić, musi się starać o oszczędzenia. Jako Minister spraw zagranicznych ma on w Paryżu prawie równe wydatki, jak jako poseł w Londynie a dochody jego, jako Ministra, o trzecią część są mniejsze. Oprócz tego posada poselska nierównie pewniejsza od urzędu Ministra, bo z pomiędzy dziesięciu gabinetów dziewięć zapewne życzyć sobie będą mieć męża tak znamienitych zdolności za reprezentanta swego w Londynie.«

Depesza telegraficzna z Brestu z d. 11. b. m., któréj wczoraj część tylko jednę ogłosić było można, brzmi w następujący sposób: « W Buenos Ayresie zawarto pokój. Pan Page, Porucznik okrętowy, który téj nocy na pokładzie «Cassardu« przybył, odjedzie najbliższą pocztą do Paryża i traktat ten z sobą zabierze.

Moniteur parisien donosi, że Król przyjmował wczoraj Pana Lamartina na prywatném posłuchaniu. — Rozchodzi się tu wieść, iż Panu Lamartinowi jeden z najważniejszych urzędów poselskich poruczono.«

Pułkownik Youssouf, dowódzca spahów w Oranie, przybył do Tulonu na parostatku Fulton; udaja się on do Paryża.

Posłowie Kochinchiny onegdaj znajdowali się na posiedzeniu izby parów. Wszystkich oczy zwrócone były na nich, lecz tę ciekawość z wielką znosili obojętnością. Tak nowemu dla siebie widowisku cudzoziemcy ci zdawali się przypatrywać z wielkiém podziwieniem i interesem.

General Bugeaud uda się na miejsce swojego do Afryki przeznaczenia dopiero, gdy kommissya obwarowania ukończy swoje czynności. Niektórzy mówią nawet, że nie opuści Paryża, jak po przejściu téj kwestyi przez naradę izby deputowanych. Gdy bowiem pan Bugeaud jest członkiem mniejszości, ministeryum niechce się pozbawiać głosu za poprawkami, które zapewne przekładać będzie. Głoszą, że generał ten zabierze z sobą znaczną liczbę oficerów; to daje powód do wniosku, iż ma zamiar zmienić skład sztabu generalnego armii afrykańskiéj. Wczoraj minister wojny przyjmował P. Bugeaud.

Zapewniają, że pani Lafarge przewieziona zostanie do więzienia Cardillac, gdzie wysiedzi dożywotnią karę. Zajmie ona tę samę izbę, w któréj tak długo zamieszkiwała sławna strasznym procesem Tualdesa, Bancal. Służąca, która od chwili aresztowania pani Lafarge nie opuszczała jéj nigdy, nie otrzymała pozwolenia tam jéj towarzyszyć. Skazana zdaje się ulegać losowi; przeraża ją jedynie szary ubiór, który jako uwięziona wdziać musi. Napisała bardzo tkliwy list do Królowéj, w którym dziękuje jéj za łaskę uwolnienia od publicznéj wystawy.

Z nad dolnego francuzkiego Renu, dnia 10. Stycznia.

(*Gaz. Pow.*) — Nie można wprawdzie z pewnością przepowiedzieć, czy i jak długo pokój mieć będziem, ale tyle jednak niezawodną, że wszystkie zewnętrzne środki rządu tymczasowéj trwałości pokoju dowodzą. Tutejsza gwardya narodowa, o zwołaniu któréj od dawna mówiono, jest ciągle jeszcze bez broni; uzbrojenia, rozpoczęte za rządów Thiersa, wprawdzie popierają, ale tyle tylko téż czynią, aby opinię publiczną niejako zatrudnić. Widzim, jak konie z jednego końca Francyi na drugi przeprowadzają, pojedyncze oddziały wojska stanowiska swe zmieniają — ale na tém téż wszystko się kończy. Z urządzeniem 32 nowych bateryi idzie bardzo z wolna. Z stojących tu dwóch pułków artyleryi każdy ledwo po 3 baterye na stopie wojennéj postawić może, a jednak już siedem ma być do boju gotowych. Jutro oddział pierwszego pułku artylleryi stąd do Rennes się udać ma, aby 300 koni stamtąd sprowadzić. Niewiem czy to istotnie nastąpi, bo od pewnego czasu rozkazy u nas dziwnie się krzyżują, podług tego jak w Paryżu widnokrąg się wyjaśnia albo zachmurza. Twierdzą nawet, że jeden pułk artyleryi z miasta wyjdzie, co stąd poniekąd się potwierdza, ponieważ stajnie zmniejszają. Nareszcie — a to zdaje się być główną przepowiednią — liweranci z największym pośpiechem wszystkie obstalunki swoje cofnęli, które dawniéj w przypuszczeniu, że wojna nieuchronna, poczynili. Dość — między wszystkiemi postanowieniami teraźniejszego Ministeryum a dawniejszego niezmierna zachodzi różnica. Teraźniejszy Minister skarbu,

z przekonania wielki miłośnik pokoju, stara się ile możności bezpotrzebnych wydatków unikać, aby niedoboru w skarbie nie powiększać.

Anglia.

Z Londynu, dnia 12. Stycznia.

W ciągu dnia dzisiejszego nadeszło tu sprawozdanie Prezesa Stanów Zjednoczonych; dzienniki urzędowe umieściły je podobnież jak Morning-Chronicle w swojém drugiém wydaniu. Pierwsze wrażenie, zrobione przez nie na gieldzie, było szczególniéj pod względem angielsko-amerykańskich zatargów granicznych bardzo zaspakajające. W tém świetle uważa je także ministeryalny Globe. Co się w sprawozdaniu tém rozwiniętéj wewnętrznéj polityki dotyczy, sądzi ten dziennik, że Prezes niemal wyłącznie obraca się około przeczeń, a w całym jego rozbiorze przebija się życzenie, aby i funkcye państwa na samém ograniczały się przeczeniu.

Times objaśnia umieszczone przez „Morning Chronicle" napomknienie pod względem noty, jaką Anglia rządowi francuzkiemu względem konieczności rozbrojenia przesłać miała. Z tego, powiada wspomniany dziennik ten przynajmniéj wniosek wyprowadzić można, iż w układach wydziału zagranicznego z jednėm lub wielu pogranicznemi mocarstwami jakieś nieporozumienie zaszło. „Towarzyszka nasza, powiada Times, twierdzi w zupełnie pewny sposób, że, aczkolwiek ton przyjęty przez Ministeryum Guizota w układach z rządem angielskim samym tchnie pokojem i aczkolwiek oświadczenie Pana Humanna w Izbie przy wniesieniu budżetu jest bardzo jasne; słowem, aczkolwiek wszystko czystym pokojem oddychać się zdaje: Europa przecież i Anglia nie mogą się całkowicie uspokoić, gdy pokój ów bez rozbrojenia czystym jest tylko wyrazem i czystą obietnicą." Tu także przecie aby raz w gazecie Lorda Palmerstona ustanowiono jasny i zawity Casus belli; ogólne bowiem europejskie uzbrojenia są wojną. Pan Guizot uskutecznia z wielkim pospiechem zapowiedzianą przez Pana Thiersa politykę uzbrojonego pokoju. Angielski dziennik ministeryalny poczytuje te rosnące uzbrojenia za będące tego rodzaju, iż one koniecznie Europę do podobnego uzbrojenia zmusić muszę, a tego stanu rzeczy, jak słusznie dziennik ten daléj uważa, wojna nawet sama pogorszyć nie może. Czyliż więc nie mamy prawa do twierdzenia, że do prawdy podobny i bliski Casus belli w téj chwili naszemu Ministrowi spraw zagranicznych przed oczami się unosi? Tyle jest pewnego, że Lord Palmerston przesłał notę Panu Guizotowi, która podług wszelkiego podobieństwa do prawdy tchnie duchem nader pojednawczym, ma wzgląd na okoliczności dyplomatyka tego otaczające i zarazem Francyą uprasza, aby się z innémi mocarstwami połączyła i wojsko swoje zmniéjszyła. Odpowiedź Pana Guizota na tę notę zasadza się, rzecby można na negative raisonnée na ostatnią część żądania Lorda Palmerstona. Pan Guizot nie chce cztérem sprzymierzonym mocarstom w punktach w których Francya oczywiście od nich odstępuje, stanowczego rostrzygnięcia pozostawić, zapowiada on, że Francya dopóty uzbrojoną pozostanie, dopóki przekonanie jéj własnego interessu i bezpieczeństwa wymagać tego będzie i że opinia publiczna w całym kraju innego postępowania nie dozwala. Lecz Pan Guizot nie przystąpi do rozbrojenia i dla tego wyrok jego czczą jedynie jest obietnicą. Innemi słowy, nie będzie pokoju. Z tego wnosi „Times", że pytanie wschodnie ustąpiło miejsca daleko groźniejszemu, a wypadek tego niezawodnie wojnę za sobą pociągnie, jeżli Francya przy uzbrajaniu obstawać będzie. Zresztą objawia dziennik ten nadzieję, że dopóki cztery mocarstwa zgodnemi pozostaną, stronnictwo demokratyczne, krokiem tym zastraszone, nic nie przedsięweźmie. Na końcu tak się dziennik ten torysowski odzywa: „Sprzymierzone mocarstwa żądają obecnie od Francyi tego, do czego się Ministrowie téjże przychylić nie chcą. Któż więc ma ustąpić? Największém głupstwém, jakie kiedyś popełnić było można, byłoby nieporozumienie się między mocarstwami, dopóki pytanie francuzkie całkiem załatwione nie zostanie. Mamy nadzieję, że sprzymierzone mocarstwa, dalekie od podobnego nieporozumienia, owszem ścisłą między sobą zachowają zgodę."

Torysowska prassa mocno jest rozgniewaną, że według wiadomości z nowo południowéj Wallii, skazany na wygnanie Frost, przywódzca chartystowskiego rokoszu w Newport, został mianowany sekretarzem przy urzędzie kommissoryalnym w porcie Arthus na téjże kolonii. Gubernator powierzył mu zapewne ten urząd w nagrodę dobrego sprawowania się. Dzienniki torysowskie widzą w tém wielkie pobłażanie rewolucyjnym fakcyom ze strony wigowskiego ministeryum i utrzymują, że Frostowi zapewniono ten urząd jeszcze przed odjazdem z Anglii.

Pan Henryk Lytton Bulwer, sprawujący interesa i pierwszy Sekretarz poselstwa angielskiego w Paryżu, napisał szkic historyczny życia Canninga, którego trzeci tom wkrótce prassę opuści.

W upłynionym roku ochrzczono w Londynie 16,160 dzieci, a pogrzebano 14,574 indywiduów.

Według ministeryalnego Globu, rozeszła się pogłoska między wyższymi wojskowymi, że Lord Hill, naczelny dowódzca armii, podał się do dymissyi.

Hiszpania.

Z Madrytu, dn. 5. Stycznia.

O nieporozumieniach między rządem hiszpańskim a Nuncyuszem papieskim Don Antonio Ramirez de Areltano, w skutek których tegoż z Hiszpanii oddalono; dowiadujemy się teraz co następuje: »Nuncyusz protestował przeciw nakazanemu przez rządzącą Juntę w Madrycie zasuspendowanemu trzech sędziów Trybunału Roty, twierdząc, iż ci tylko pod zwierzchnictwem Papieża zostają; oświadczył on daléj, że uchwalone przez niektóre Junty przeciw duchownym środki i wdzierania się tychże junt w prawa duchowne, są nieprawne, twierdził że regencya nie ma prawa bez przyzwania władzy duchownéj zmieniać granic parafii w Madrycie i protestował nareszcie przeciw wyrokowi Regencyi, zalecającemu, aby mianowany Biskupem w Maladze Don Valentin Ortigose zarząd swéj dyecezyi objął. Wczorajsza Gazeta dworska zawiera artykuł o téj sprawie, w którym 12 sędziów najwyższego Trybunału „przeciw przywłaszczeniom dworu papieskiego, mieszaniu się jego do wewnętrznych spraw krajowych i rządzeni krajem z Watykanu“, uroczyście powstają.«

Portugalia.

Z Lizbony, dnia 3. Stycznia.

Dziś Królowa osobiście zwyczajne zebranie się Kortezów zagaiła, a to nastepującą mową: „Senhores! W krótkim czasie, upłynionym między ostatniém nadzwyczajném posiedzeniem, a teraźniejszem, na które na mocy prawa wezwani zostaliście, nieprzewidziany wypadek polityczny wprawił rząd mój w takie położenie, że bardziéj teraz niż kiedykolwiek zebranie się wasze, na mądrość i patryotyzm którego liczę, potrzebném się być okazuje. — Z żalem zawiadomić was muszę, że rząd N. Królowéj hiszpańskiéj pod względem pytania żeglugi na Duerze niesprawiedliwych domaga się rzeczy, do których się na żaden sposób przychylić nie mogę, i które wzniecają obawę, aby nie miano na celu zerwania przymierza i stósunków przyjacielskich tak korzystnych dla obydwóch narodów. Zmuszona więc byłam chwycić się środków, przez okoliczności nakazanych, aby na każdy przypadek konstytucyą krajową, godność korony i niezawisłość narodu ocalić, w nadziei, że niesprawiedliwego uniknąć podejrzenia i powstałe bez przyczyny nieporozumienie usunąć potrafię. Wśród takiego położenia rzeczy, pozostawało tylko rządowi mojemu, o całéj téj sprawie rząd N. Królowéj angielskiéj zawiadomić, i w razie potrzeby domagać się spełnienia istniejącego między obiema koronami traktatu przyjacielskiego, a dla okazania szczerości, oświadczył mój rząd późniéj, że pośrednictwo N. Królowéj angielskiéj przyjmie, jeżeli i rząd hiszpański do tego się skłoni. Poczytałam jednak za rzecz konieczną uciec się do nadzwyczajnych, konstytucyą rządowi zapewnionych środków, aby kraj od możliwego napadu z strony sąsiedzkiéj zabezpieczyć. Moi Ministrowie zdadzą wam sprawę z tego, co się w téj mierze stało, i zatwierdzenia waszego zażądają. — Natężenia, przez wypadek ten wywołane, nie dozwoliły nam uporządkować ostatecznie stanu skarbu naszego, który szczególniéj pieczołowitości Stanów polecam. — Przyzwoitą jest daléj rzeczą, żeby się Izba rozbiorem naszych stósunków handlowych do różnych krajów zajęła. Rząd mój przełoży wam zaraz zawarty z Stanami Zjednoczonemi północnéj Ameryki traktat. — Wewnątrz kraju spokojności publicznéj nie zakłócono. — W zamorskich prowincyach przemysł się wzmaga, i przełożone wam będą środki, mające na celu dobro téj ważnéj części monarchii. — Duch publiczny, objawiany w całym kraju, godny jest narodu portugalskiego, który sławę po swoich odziedziczył przodkach. Posiedzenie zaczyna się.« — Królowa nie miała tą razą przy sobie świetnego orszaku; towarzyszył jéj tylko szwadron drugiego pułku ułanów, i tylko gwardya municypalna w paradzie wystąpiła.

Wnoszą, że Kortezowie dopiero po cofnięciu pogróżek ze strony Hiszpanii, zajmą się żeglugą na Duerze. W Lizbonie i Porto ciągle się uzbrajają, a Xiążę Terceira ma do Porto wyjechać.

Niemcy.

W Powszechnéj Gazecie Reńskiéj czytamy: «Podług upowszechnionéj pogłoski jeden z najpierwszych władzców katolickich w Niemczech postanowił wstąpić do klasztoru i pójść za przykładem Cesarza Karóla V., przez co sztuki piękne jednego z najznakomitszych opiekunów by utraciły.

Grecya.

Z Aten, dnia 15. Grudnia.

Powszechnie mówią o układach, które pan Christides rozpoczął w Konstantynopolu, względem traktatu handlowego i środków

zagrażających Grekom, w Turcyi zamieszkałym. Jest nadzieja, że interes ten pomyślnie się skończy, życzyćby tego należało tak dla interesu całego narodu w ogólności, jako też dla poprawy handlu i marynarki w szczególności. Urządzenie zamierzonego od lat kilku banku zdaje się ciągle niewiadomych doznawać przeszkód; lecz gdzie idzie o dobro narodu, tam ustać powinny wszelkie intrygi. Przybycie znakomitego finansisty, pana Rigny, może skłoni rząd do przywiedzenia do skutku tak ważnego zakładu.

Wolne miasto Kraków.

Z nad granicy polskiéj, dnia 3. Stycznia. Senat krakowski po rozwiązaniu Kommissyi śledczéj do dworów opiekuńczych prośbę podał, aby osadzone w więzieniach Krakowskich i do indagacyi kryminalnéj z powodu zbrodni stanu albo zakłócenia spokojności pociągnięte osoby, dwory same formalnie osądzić i w sprawie ich zawyrokować raczyły, ale wtenczas też będącą ciągle w Krakowie załogę austryacką cofnęły, kiedy obecnie spokojności wolnego miasta żadne nie zagraża niebezpieczeństwo. Słychać, że rząd austryacki natychmiast do żądania tego się przychylił, a tuszą sobie powszechnie, że i inne dwory przyzwolenia swego nie odmówią.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Dziennik urzędowy Król. Regencyi w Poznaniu z dn. 19. Stycznia obejmuje między innémi następujące ogłoszenie Naczelnego Prezydyum: N. Król przez podpisany akt z dnia 9. Listopada r. z. raczył oddzieloną od majętności Czempińskiéj ptu Kościańskiego wieś Piechanin wraz z folwarkiem Borowko nadać jako wieś szlachecką prawem sejmowém na czas znajdowania się w posiadaniu Jego Excellencyi Rzeczywistego Tajnego Radzcy, Prezesa Najw. Sądu appellacyjnego i nadziemiańskiego, Pana Frankenberg Ludwigsdorf i jego ślubnych potomków; — i następujące kroniki osobiste: Najwyższym rozkazem gabinetowym z dnia 3. Listopada r. z. dotychczasowy kapelan dywizyjny Cranz w Torgawie wojskowym Nadkapelanem Król. 5. korpusu mianowany. — Przy tutejszém Król. Seminaryum Nauczycielskiém tymczasowy dotąd nauczyciel Toparkus został 2gim nauczycielem głuchoniemych i seminaryum potwierdzony — Pan Józef Łukaszewicz, bibliotekarz tutejszéj biblioteki Hr. Raczyńskiego, został nauczycielem języka polskiego przy tutejszém Król. gimnazyum Fryderyka Wilhelma ostatecznie ustanowiony. — Praktyczny lekarz, chirurg i akuszer Dr. Loebel Ehrlich osiadł w Jarocinie pow. Pleszewskiego. — W Koźminie tymczasowy dotąd burmistrz Krantz ostatecznie na swym urzędzie potwierdzony, tymczasowy dotąd kamlarz Cisczyński kamlarzem i płatnym ławnikiem, a mieszczanie Piasecki, Schulz i Schwetzke niepłatnymi ławnikami mianowani. — W Miejskiéj-Górce mieszczanin Mikołaj Tomliński mianowany radzcą miejskim, także dotychczasowi radzce miejscy Karol Geisler i Jan Musiałkowski nanowo tymiż obrani i potwierdzeni. — W Gostyniu tymczasowy dotąd burmistrz Seiffert ostatecznie tymże potwierdzony.

Z Berlina. Stósownie do doniesień gazeciarskich nowe prawo względem rozwodów (między Ewanielikami) na Radzie Stanu Pruskiéj uchwalono; brzmi ono surowiéj od dawniejszych w téj mierze postanowień. Poczytują w niém małżeństwo za świętsze jak dawniéj; rozwód w tym tylko razie nastąpić może, skoro cudzołóztwo albo nieprawne opuszczenie jednéj stronie może być dowiedzionem. Wszystkie inne dawniéj do rozwodu upoważniające przyczyny, mają odtąd tylko sepracyę spowodować. Tudzież skargi rozwodu się tyczące nie mają być odtąd do zwyczajnych trybunałów, lecz do sądów duchownych odséłane. Tym sposobem zapobiedz chcą łekkomyślnemu zawarciu małżeństw, oraz niemoralnemu postępowaniu małżonków, które, mianowicie w ewanielickich krajach, smutne wydało skutki.

Ze Lwowa. — „Tygodnika rolniczo przemysłowego" pod redakcyą T. W. Kochańskiego, wyszedł № 1. i obejmuje: 1) Wstęp do 1841 roku. 2) O uprawie lnu i konopi w Belgii. 3) O postępowaniu przy kupnie koni. 4) Łatwo sporządzić się dająca karma zimowa. 5) Kit do żelaznych kotłów. 6) Wiadomości czasowe: Jaki ma być rok 1841 co do pogody.

Numer 1. „Dziennika mód paryskich", wydawanego pr. Tomasza Kulczyckiego, zawiera prócz mód, następujące artykuły: 1) Noc 24. Grudnia. 2) Poezyja: Panie dobroczynne. 3) Użyteczność kuzyna. 4) Rozmaitość.

Jedną z pożytecznych książek, które w tych czasach u nas się pojawiły, jest niezawodnie nakładem Jana Milikowskiego na pięknym papierze wydana: „Francuzka gramatyka praktyczna, napisana przez Kaspra Hircla, a przez Jana Julijana Szczepańskiego, nauczyciela języka polskiego w c. k. lwowskiéj akademii realnéj handlowéj, z dwunastego w niemieckim języku poprawnego wydania przełożona i do własności polskiego języka zastosowana." Francuzka ta gramatyka jest ze wszystkich dotąd w języku polskim najdokładniejsza,

gdyż autor i tłumacz wyczerpali w niéj wszelkie, jakie tylko być mogą o języku Francuzkim prawidła, a wykładając je jasno i zrozumiale, starali się wszędzie wesprzeć takowe stósownémi i dobranémi przykładami. Tudzież nieograniczają się na samych gramatycznych prawidłach, przykładach i cwiczeniach, zebrali także wyrazy blizkoznaczne, homonymy, przytém właściwości języka francuzkiego, polonizmy, nakoniec wyrazy do ćwiczenia pamięci i powiastki. — Zważywszy jak nieraz wiele czasu darennie traci się na uczeniu języka z gramatyki, w któréj albo nie wszystkie wątpliwości gramatyczne dokładnie są rozwiązane, albo téż najważniejsze prawidła opuszczone lub niejasno wyłożone, zwracamy na powyższą gramatykę publiczności uwagę w tém przekonaniu, że zupełnie swemu celowi odpowiada.

Umieszczona dni temu kilka w Kuryerze War. wiadomość o ludziach świata podziemnego, zwraca uwagę badaczów i na świat podwodny, o którym osobliwsze jeszcze podania istnieją. „Anno Domini 1609 (piszą kroniki), wyskoczył na okręt człowiek morski alias monachus marinus. Mówił on dobrze po holendersku i prosił o fajkę tytuniu, którą mu podano. Wielu wiadomości o świecie podwodnym spodziewano się od jego mieszkańca, aliści on wypaliwszy fajkę i podziękowawszy za nią, skoczył napowrót do morza i zniknął. Ręce tego zjawiska do płetw rybich były podobne.“ Przytaczając dziś w tym rodzaju zdarzenia, wypada je objaśnić uwagą o duchu wieków, do których się odnoszą. Były to spokojne wieki niewiadomości umysłu naszego, w których część jego badawcza głosiła podobne wieści, część twórcza siliła się na nadanie im barwy prawdopodobieństa. Z tego to źródła wynikło wiele podań o bazyliszkach i smokach, o sylfach i o ludziach świata podziemnego, którego opisaniu Jezuita Kircher 1678, cały tom in folio poświęcił, teraz już szczęściem należący do książek, które mało kto ma ciekawość przeglądać. Innym dziś, właściwszym żywiołem nasyca się nasz umysł. Ma on przed sobą niewyczerpnięty zbiór rzeczy należących do istniejącego świata; poznaje prawdę i szlachetniejsze zadziwienie prawda w nim obudza.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Główny Sąd Ziemiański w Poznaniu. I. Wydział.

Dobra szlacheckie Ligotta w powiecie Ostrzeszowskim, przez Dyrekcyą Ziemstwa oszacowane na 27,626 Tal. 10 sgr. 8 fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w registraturze, mają być

dnia 26. Kwietnia 1841.

przed południem o godzinie 10téj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedane.

Wszyscy nieznajomi pretendenci realni wzywają się, aby się pod unikinieniem prekluzyi najpóźniéj w terminie tym zgłosili.

Poznań, dnia 2. Października 1840.

OBWIESZCZENIE.

Marcin Witt obywatel i rękawicznik tutejszy i małżonka jego Joanna Dorota z Kleinów, przedali kontraktem z dnia 30. Marca 1831. r. nieruchomość do nich należącą, tu przy ulicy Wrocławskiéj pod liczbą 240. leżącą, księgarzowi i litografowi Gustawowi Edwardowi Beuth i małżonce jego Karolinie z domu Heyer. — Kupujący pozostali przedającym z summy szacunkowéj 1200 talarów winni, które na mocy kontraktu kupna na rzecz przedających w księdze hipotecznéj gruntu wspomnionego w skutek rozrządzenia z dnia 28. Lipca 1831. w dziale III. Nr. 6. zapisane zostały.

Dokument na summę rzeczoną wystawiony, składający się z kontraktu kupna z dnia 30. Marca 1831. r. i udzielonego wierzycielom wykazu hipotecznego z dnia 1. Sierpnia 1831. roku zaginął. Wzywają się przeto wszyscy, którzy do długu wspomnionego i wystawionego nań dokumentu jako właściciele, cessyonaryusze, posiadacze zastawni lub inni pretensye mieć sądzą, aby się z takowemi w przeciągu 3ch miesięcy a najpóźniéj w terminie do tego na

dzień 23. Lutego 1841. r.

wyznaczonym w izbie naszéj stron przed Deputowanym Ur. Müller, Assessorem Sądu Głównego, o godzinie 10téj przed południem zgłosili; w razie bowiem przeciwnym zostaną z takowemi prekludowani, a dokument wspomniony zostanie za umorzony uznanym.

Poznań, dnia 29. Października 1840.

Królewski Sąd Ziemsko-miejski.

---

da, która kiedykolwiek się pojawiła i wszystkim innym już całkiem wartość odjęła. Téj zaszczytnie znanéj pomady skutków przy ciągłém jéj używaniu osoby interesowane zadosyć wychwalić niemogą.

Słojów tego wybornego balsamu ciągle i jedynie dostać można u Pana **J. Mendelsohn**, ulica Wrocławska Nr. 4.

Gustaw Lohse,
Artiste adonisateur, Ami de la tête
w Berlinie, ulica Jägerstrasse Nr. 46,
„Zur Blumenkönigin.“

Stałe ceny.

Skład kommissyjny prawdziwych towarów tureckich w Poznaniu w rynku № 58. poleca: Tytuń turecki tak krajany jako i w liściach, po złotych sześć funt, ryczałtem zaś po złotych pięć gr. 15, różnego gatunku fajek i cybuchów, materye różne prawdziwe tureckie jedwabne w sztukach, prawdziwy olejek różanny i inne.

Trzewiki balowe damskie i męskie, jako i trzewiki gumowe amerykańskie, są w magazynie na starym rynku pod № 81. u
G. F. Behra.

Wyroby wszelkiego gatunku strojów modnych, ubiorów dla dam i bielizny za zamówieniem; tudzież prawdziwą wodę kolońską i pachnące mydła poleca najuniżeniéj i upraszа o łaskawe względy.
M. Lewandowska,
na placu Wilhelma № 2. w domu Państwa Brzezańskich.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 19. *Stycznia* 1841.	Stopa prC.	Na pr. kurant papierami	Na pr. kurant gotowizną
Obligi długu państwa	4	$103\frac{5}{8}$	$103\frac{1}{8}$
Pr. ang. obligacye 1830. . . .	4	$100\frac{3}{4}$	$100\frac{1}{4}$
Obligi premiow handlu morsk.	—	$80\frac{1}{8}$	$79\frac{5}{8}$
Obligi Kurmarchii z bież. kup.	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{1}{8}$	—
Obligi tymcz. Nowéj Marchii dt.	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{1}{8}$	—
Berlińskie obligacye miejskie .	4	$103\frac{3}{4}$	$103\frac{1}{4}$
Królewieckie dito . .	4	—	—
Elblągskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	—	—
Gdańskie dito w T.	—	—	—
Zachodnio - Pr. listy zastawne .	$3\frac{1}{3}$	$101\frac{3}{4}$	—
Listy zast. W. X. Poznańskiego .	4	—	$105\frac{1}{4}$
Wschodnio - Pr. listy zastawne .	$3\frac{1}{2}$	102	—
Pomorskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	$103\frac{1}{8}$	$102\frac{5}{8}$
Kur- i Nowomarch. dito . .	$3\frac{1}{2}$	$103\frac{3}{4}$	$103\frac{1}{4}$
Szląskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	—	$102\frac{1}{4}$
Obl. zaległ. kap. i prC. Kur- i Nowéj - Marchii	—	98	97
Złoto al marco	—	$208\frac{1}{2}$	—
Nowe dukaty	—	—	—
Frydrychsdory	—	$13\frac{1}{2}$	13
Inne monety złote po 5 talarów .	—	$7\frac{1}{8}$	$6\frac{5}{8}$
Disconto	—	3	4

Nazwy kościołów	W niedzielę dnia 24. Stycznia 1841 r. będą mieli kazanie: przed południem.	po południu.	W ciągu tygodnia od dnia 15. aż do 21. Stycznia 1841. urodziło się chłopców.	urodziło się dziewcząt.	umarło płci męsk.	umarło płci żeńsk.	ślub wzięło par.
W kościele katedralnym	X. Pr. Urbanowicz	—	1	2	1	2	1
W koś. farn. S. Maryi Magd.	- Mans. Grandke	—	1	2	3	4	1
S. Wojciecha	- Mans. Duliński	—	1	2	2	1	2
W kościele Sw. Marcina	- Prob. Kamieński	—	3	1	1	2	1
Gmina niemiecko-katolicka	- Regens Pohl	X. Pawelke	—	—	—	—	—
Dominikanów	- Mans. Balcerowski	—	—	—	—	—	—
W klaszt. siostr miłosierdzia	- Pr. Urbanowicz	—	—	—	—	—	—
W ewanielickim S. Krzyża	Superint. Fischer	Pastor Friedrich	3	6	2	4	2
W ewanielickim S. Piotra	Pastor Gumprecht z Weszkowa	—	—	—	—	—	—
W kościele garnizonowym	Pastor dyw. Niese	—	—	—	4	—	—
		Ogółem .	9	13	13	13	7